

0262. Boże i Królu



Bo - że i Kró - lu ja-kież Two - je tro - ny!
 Ja - kież o - zdo - by, ja-kie masz ko - ro - ny!



Szop - ka i żło - bek i nik-czem - ne sia - no



Wszy - stkie do - sta - tki, któ - re Ci tu da - no.

2. Gdzież się zostały szaty purpurowe,
 Gdzie są szkarłaty, gdzie tkaniny perłowe?
 Mizerne siano, o jak ostra trawa!
 Czemu się miększą pościółką nie stawa.
3. Schowaj pod ziemię skarby swoje, świecie,
 Schowaj włodarzu rozkoszne twe kwiecie:
 Milszy jest Bogu żłóbek siankiem słany,
 Niżli szpalerów złota pełne ściany.
4. Wyjdźcie książęta z ozdobnych pokoi,
 Patrzcie, czy Bogu tak leżeć przystoi:
 Żadnych i się bogactw od was nie doprasza,
 Niech go okryje siankiem ręka wasza.
5. Wynijdźcie wszyscy, co wygod pragniecie,
 Patrzcie jak w nędzy leży Boskie Dziecię,
 Jako pogardza świata dostatkami,
 Jako naucza gardzić rozkoszami.
6. Boże, coś zstąpił z niebios wysokości,
 Nie pragniem bogactw, trzymaj nas w mierności:
 Wolimy cnoty nad bogate mienie,
 Przy którym trudno otrzymać zbawienie.
7. Twoja to łaska i upodobanie,
 Że skarb na świecie największy nam stanie.
 O nią prosimy i jej to pragniemy,
 Bo z nią szczęśliwość wieczną osiągniemy.